



961

kal.komp.



Mag. St. Dr.

P

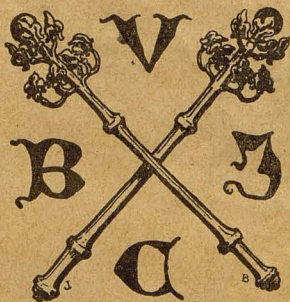
Nie pożyczaj się
do domu.

rawski

awicrowna

Poterna Podskalno WXL

+ Roku 1649^c



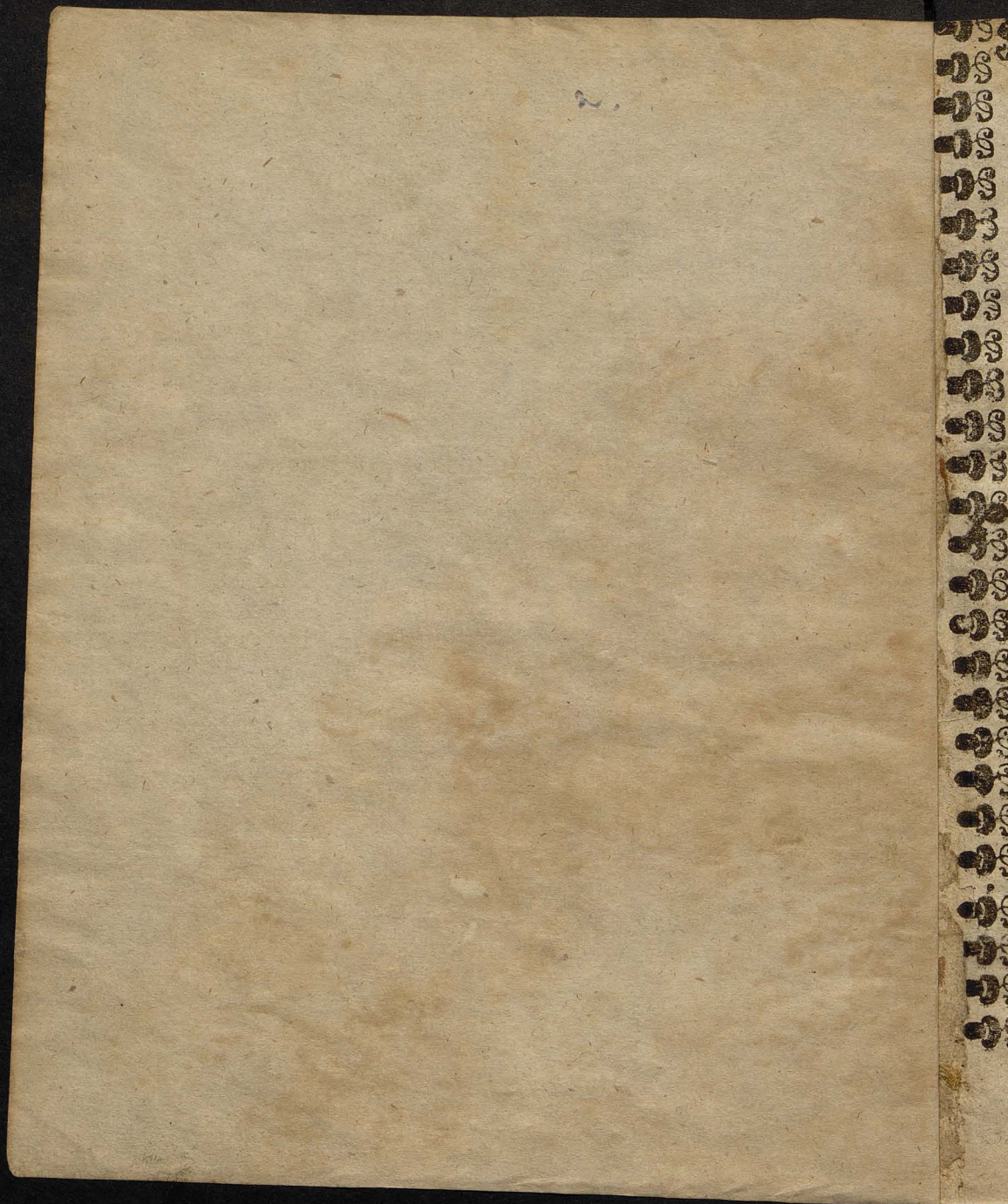
961

at right,

$\frac{27}{10} 900$

3. 1000

1900. XII. 64.



**Z A L
NIEVTVLONY**

Wielmożnego Je. Ości Pana

P. KRZYSZTOPHA

z Potoka **POTOCKIEGO**

Podstolego **W. X. L.**

Po Zepściu ztego Świata/ Prześacnie v-
rodzoney Wielmożney Jej Mości Pániey

HELENY WOŁOWI

CZOWNY POTOCKIEY

Podstoliny **W. X. L.**

Małzonki Jego Mości Włochány

Przy

Oddaniu Ostatniey vsługi

Od

IANA ZABOROWSKIEGO

Żelzami wystawiony.

Roku Pańskiego 1649.

Wm. Szw. Jasnie Wielmożnych
p.p. Wolowiczow.



W łowiczowskie Rybkolotne Strzały;
T oście w Sercu mym ziądle z utykały.
W tym Świetym związku, miałem was za swoje
A wy zraniacie, ciężko Serce moje
T knicież już W emnie, I a was ztad nieruśse,
Aż y sam smetna, z ciałá wytchne Duśse.

Do Wielmożnego Jego Mści
PANA KRZYSZTOPHA
z Potoka Potockiego, Podsto-
lego W. X. L.

Pana y Dobrodzicia mego.

Nie iuzby wdzieczność moja W. M. Panie
Dobrodziciu moy, co wesotego nabtábich
mych Musach wycisnąć mogtá, śmie-
bym się na Pałáce Wm: Mego Mostiwego Paná
čisnąć, śmieleybym do nog Wm M. Paná przy-
stepował. Teraz za nieodmiennym Paná N. y
wyższego dekretem, za niepohamowana (kora in
expletum sitit) na tárczywość śmierci, nioś
dolorem cum tremore, tremorem cum dolo-
re: *Wiem iá że difficile reticentur mæsta, ubi
ororupere semel: Wiem y to, że tanta calami-
as, potak wielkiey stracie Zácneho y Mitego
Przyiáciela, jest sine remedio: Ale wtak ż. uof-
nym*

nym razie, zyczliwemu W m; Mego Mścigo. P.
Studze, iako non erat impeditum proloqui, tak
zaś silere, non erat honestum. Wychodze te-
dy na plac, przed Zagna Osobe W m mego Mśc:
Paná, z tym nieszczęśliwym znakiem mey wdzięcz-
ności, non ad refricandam, sed potius linien-
dam doloris cicatricem: wczym lubo voti effi-
cacia imbecillitas virium mearum nega-
uerit, proſſe ábyś W m moy Mści. Pan, te licha
praca moie, ácz żałosnym, iednak wdzięcznym,
chciał przyiać okiem: Gdzie oraz z sercá zycze, á-
by ten ciężki raz, był vltima sarcina aduersæ
fortunæ W m; Mego Mścigo: Paná w ktorey si-
miles aliorum respice casus: micitus ista teres.
z Piotrowicz, 1649. 20. Oct:

W m; Mego Mścigo Paná y Dobrodziecia
zyczliwy y vnizony

Sluga

IAN ZABOROWSKI.

I.

ICtus nouissimus veteres plagas dolore
rescindit.

Przeciwnie szczęścia toście niezysliwe
A na me śata / tak barzo gniewliwe:
Dziecie mi nigdy odpocząć niedaly/
Czyniac w sercu mym zawżę raz niemaly
Ledwie ogladal Lámpe tego Świata /
Już tone w żalu / y już wolám ratá
Mielisście dla mnie niešťczęciá gotowe
Kzucaiac zaraz śmierci w Dom surowe.
Chciwa Láchezis Rodzicá milego /
Dprzata z swiata á niešťczęciá mego
Pozatek czyni lez y nárzekaniá
Dożywornego żalu y wzdychaniá
Szalone Eury Wichry niewidome
Nigdy tak nieśa / ná błode lákome
Pozornych láśow / Cedrami nátknionych
Mirthem ozdobnych / Cypryse w ślávionych
Ják ziądle Partki: lupem záuśone
W domu mym ścieta trosti nieuśpione /

A

Kw

Kwa coraz świeża / ozdoba zacności
Chcac tym nąpelnić / iąd swey niesytości.
Jazem nie otart / rumianey Jagody
Zlez / ieższe Serce z śmiertelney przygody
Wzwyż pomienioney niewytchnęło / ali
Smierć bystra kosa / Rodzicielke wali:
Jedyna nąże nąswiecie nądziecie /
Zkad nowy strumień / krawaych sie lez leie
Aliak ną nowę / serce obciążone
Jtechnąć niemoże / frasunkiem zmożone
Ta nąm y Oycem: tą y Matka była
Ta mlodość nąże / ták skrzetnie ćwiczylą
Byśmy swych Przodków / idac świetnym tros
Nąmnieyżey ścieżki / niechybili krokiem (pem
Ta y wdostatku / takowym nąs mialą /
Ze wnim nikomu / prodkować niedalą /
Ta nąm przykładem / wielkiey ćierpliwości /
Ta wizerunkiem / była pobożności.
Ali gdy iuz widzieć wraz postanowione /
Chce rzeczy nąże / y nądziecie one
Którymi mile serce swe karmilą
Zktórych iuz wieniec / poćiech swoich wilą.
Ledwie postarżey / galasćie zielone /
Zatoroslegzi / widzi wyrożzone /

Alisći

złoci wpoylezdo / pociech y nadzieie
Smiercia podcieta / iak sliozny kwiat mdoleie.
Znowu ciezki raz / w sercu mym zadany
Ktory odnowil / zastarzale rany
Od starych ledwie / co duze zostalo :
Ba y dzim / ze sie / temu wydolalo.
Jako wiec Morstkiey wody tegie waly /
Wytrzymac blahy / Nawie / stos niemaly :
Tak moie serce obciazone lzami
Biedzi sie z zalem / biedzi sie z myslami.
Po dlugich myslach / wtym ciezkim frasunku :
Chciwie od Pana / wygladam ratunku ;
Alie w sercu mym / na zale takowe /
Lekarstwo wznieca / Pan Izakowe.
Zacnego Domu Wolowiczowskiego /
Daie mi Palme / aby serca mego /
Byla pociecha / y milym Kochaniem /
Za szera chacia / zgodnym pomiebkaniem /
Jako z zarazem / ciezkich Sturmow Waly :
W sercu mym smutnym / prawie wstawaly
Bo / Ta rozumem / przyiazni stateczney
Dala me troski / niepamieci wieczney.
Jak pierzchliwemi / wiatry zaniešiony
W kraie odlegle Okret niewšciagniony /

Storo po Lhorijach rozruchach na brzegu
Stanie zapomni / strasznych przygod biegu.
O wsem zacyzna / Xymy swe pieśzone :
Albo wygrawá / piosnečki wzone ;
Albo też sluby / tści á ofiary
Bog przyrzekł / rzucá ná požary ;
Tak iá przyiąznia mila vrazony /
Trwałym przymierzem / bedac iuż złączony
Sercá moiego z vłochaniem wdzicznym ;
Gdym mu sie oddal / Przyiácielem wiecznym.
Porzucam žale / skárgi obciázliwe
Żalodne Chreny / lzy nieprzyiázliwe
Już y wesole / Jo / glosno wołá
Pieśzona Phebe / świetne tożac kólá.
Wpokoie náše / gózie y wesoly mi /
Kaczy nás wdziecznie / piosnečkámi swymi //
Jednáť sie pretko / te póciechy trwały /
Halcyonye krotko przynás trwały.
Co ráz to nowe / žalodne powieści ;
Rozne przygody / rozne sieiá wieści /
Ciežkich przypadków krewnychmych kochanych
Škad zás przyczyná / lzy rzewno wylanych.
Co rowna Bala / znošimy oboie /
Rowna seč nášych / kropimy podwoie ;

Oná

Ona mie cieby tu zas wpiatane
Ocieram oczy / łzami iej spluskane.
Lecz malo natym / zagniewane Nieba /
Niedaly zażyć / choć ze łzami chleba :
Niedaly chociaż w troskach żyć społecznie
Ale nás przez śmierć / rozlażyły wiecznie.

Jak wiec ludzkiemu niepoiety oku
Wicher przypada / naglego Obłoku : NB
Tak ná mie zagná ten žal niespodziany /
Przypadł / y krwawe sercu zadal rany.

Ach ciężkiż moy žal : ciężko serce mdleie ;
Gdy ulubioney / pozbyło nádzieie / NB
Nie wzdyham ále rycze bez przestaniá /
Pozbywszy stradnie swego wkochania.

Gdyby łzy moie iáka cene miały
Smutne me oczy krwawieby plákały / NB
Strumieniem bym ich / toczyć niezałował /
Abym kochanie / od śmierci zachował.

Gdyby v śmierci / wspaniałe przymiory /
Miały swe miejsce / y wysokie cnoty /
Wtórych Tá Śáčna Páni oplywała /
Pewnie by sie iej szym okupić miała.

Gdyby bogactwa ; áłbo dobre mienie /
Sława / Honory / Śáczne vrodzenie

Mogło

Mogło ochronić / tey smiertelney rany
Ktora nam żądał grzech nasz oplakany.
Znieśli by w kupa Bula wy Pieczęci:
I Dignitarstwa rzucaliby z chęci
Żadni pokrewni / á Mążonka mila
Stawiliby mi w oczach mych ożyła.
Sáma Pobożność ktora tak paláta /
Ze wniey nikomu / przodkować nie dáta /
I taby moglá być takowey wagi
Zeby nie doślá / smierć swoiey odwagi.
Wiec dobroczynność ktora y sieroty /
Szczodre wspierała / maieć ich kłopoty /
Żá swoje własne / by tu mieysce miała
Pewnie by Parłom przewodzić nie dáta.
Ale / że to iest twa Náywyższy Pánie
Niezmienná wola / nie odmienne zdánie
Mieć mie w frasunkách : wiec wdzięcznie przyi-
Kozge te ktora / grzechy me strofuie. (muie
Tylko mi zfolguy / á vżyi litości /
Żali nie dosyć : prob mey stáreczności.



Exple-

II.

Expletur lacrymis, egeriturq;
dolor-

CO to żá Láment? co to żá pláč srogi?
 Kżemne Echo wydaie /
 A z tad sie Serce traie.
 Smutny Malżonek / Malżonki swey drogiey /
 Żeyściá / á swiátá litwie /
 Tym żál / sobie cukruie.
 Ciężko żáluiac / pretkiego rozstania
 Żwóláßza nieopowiednie /
 Żtád Serce iego wiednie.
 Żtád lez potoki z tad smetne wzdychania /
 Serce ná swiát wydaie /
 A Párki z fukiem láie.
 Że mu zżenice tknely oká iego /
 A z golá co rzec muße /
 Że mu wydarly Duße.
 Zázym że pelen frasunku ciężkiego /
 Niech sie niikt nie dżiwuie
 Ani go z tad bacuie.

Káscy

Każey niech pátreza iáko Przyrodzenie /
Wkázde ciało osobna /
Dalo Dufę ozdobną.
Tu zaś w dwóch ciałách / przez serc ich złączenie
Jedną Dufę / oboie
Serce trzymalá / podwoie.
Jedną myśl záwse / iedną wola trwalá /
Tu iednomyslná zgoda /
Ktozey żadná przygodá,
Kozroznić żadnym sposobem niesmialá /
Bo ei wkázdey przygodzie /
Mocno stáli przy zgodzie.
Gdyby ziedney trwie / y z iednego ciała /
Nátura wydać chciałá
Dwie Dufy / dwoie ciała,
Nigdyby tákiey zformosci nieznalá /
Ni vprzeymey miłości:
Ni serdeczney Bezerności.
Jest tedy słusna przyczyná lez lánia /
J iako Morstkie waly /
Brzegi swoje zplókáli.
Ták smetne oczy rzewnego plákania /
Znießzesliwey przygody /
Niechay zleis iągody.

Jednat žalobnych nieprezebrane zoroze

Ocira/ ozacny Pánie.

Niech lez potok vstanie.

Na czas: á serca smetnego podwoie/

Miarkuy wyrokiem pańskim/

Zakonom krzesćianskim.

Gdyżes niestracit swego vřochania /

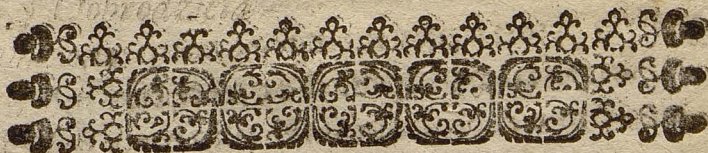
Alles go wterwale wřośći /

Wiegnych puźcit radości.

Gdzie Bog iey otrze lzy y smerne łkania/

Serce napelni nowym/

Weselem barankowym.



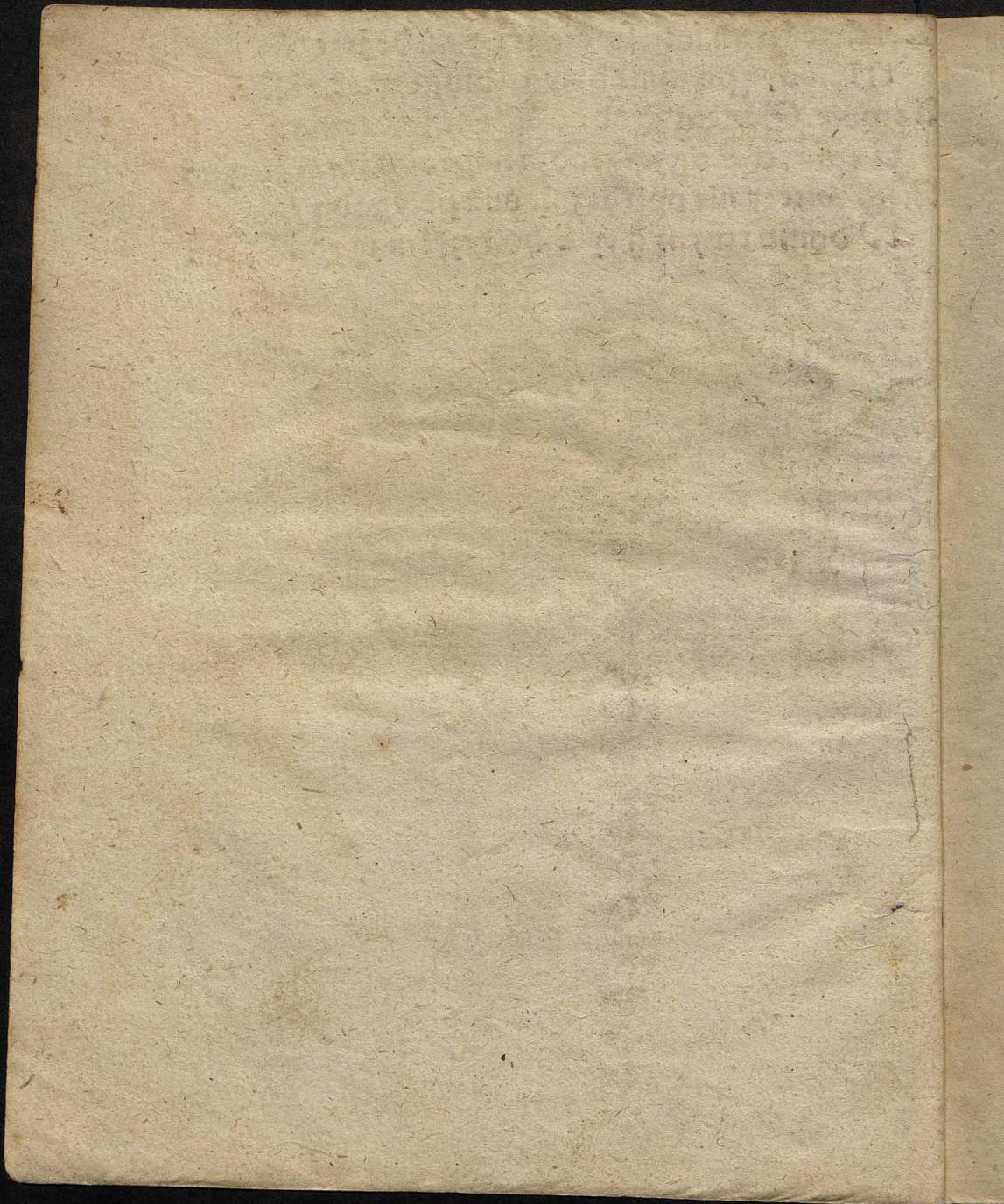
III.

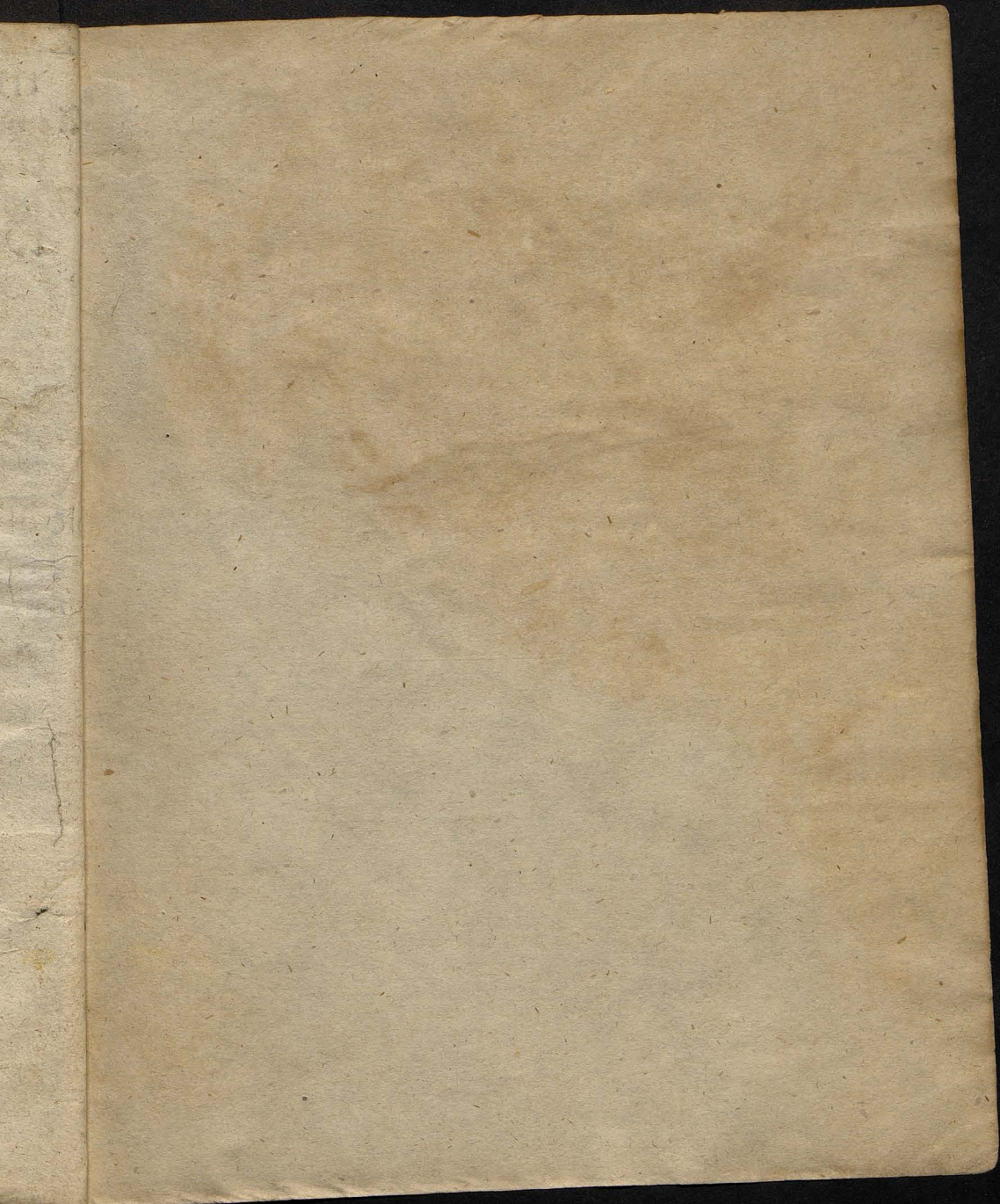
Quid gemis heu tanto felicia, funera luctu
Turbantur lacrimis, gaudia nostra tuis.

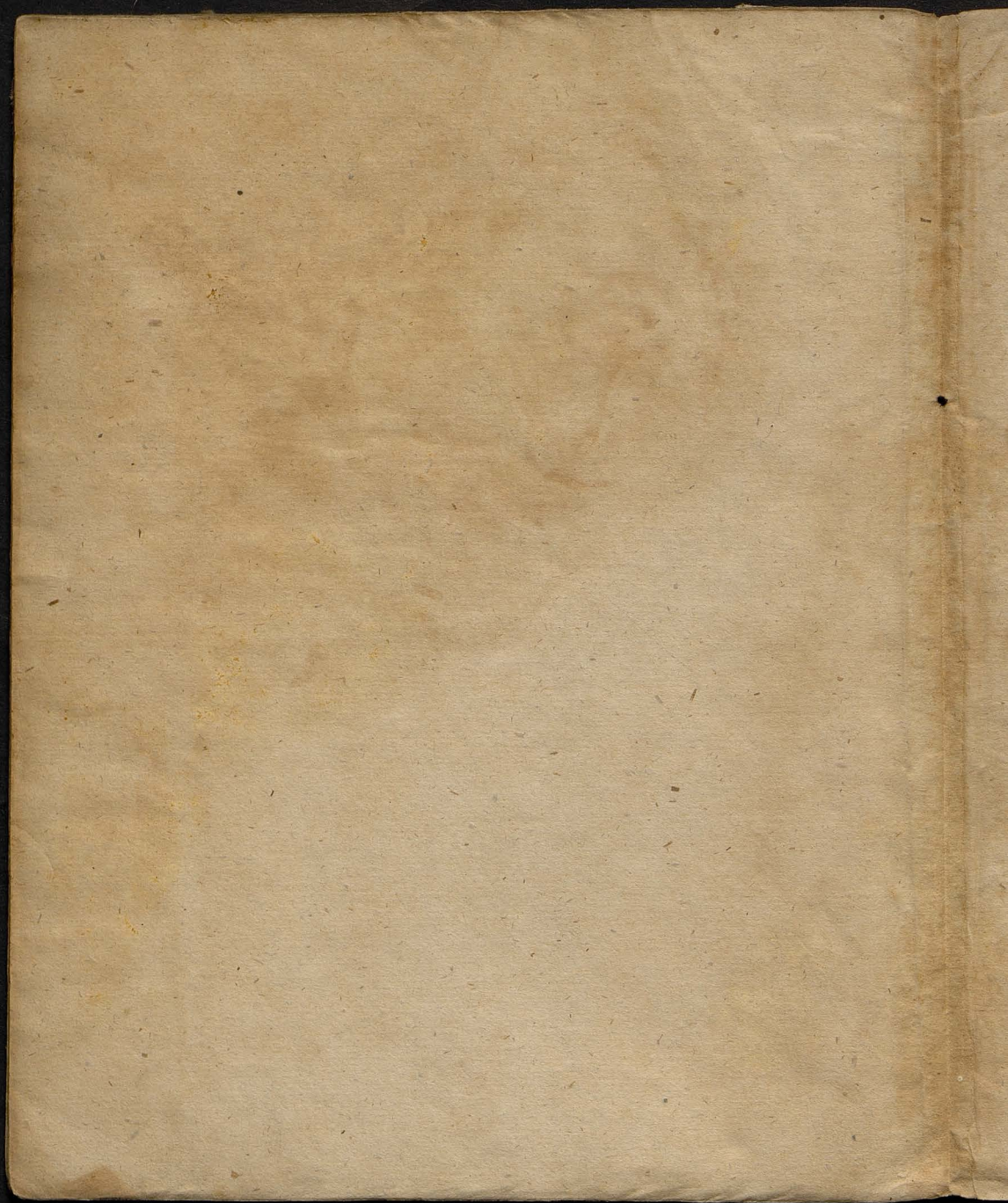
13
A Ze tros krwawe lzy leie / Krwawie sie frasule.
Narzeka z lamentami a ogy swe smutne /
Coraz w Niebo podnosi okiem niedorzutne
Zdam sie ze ten glos znam ba y placz znam srogi /
Twoy ci to moja duzostwoy Rezytientu drogi
Twoy lament y lzy ktore / tak wielka moc maia .
Ze mie z wdziecznolubeg snu znouu wzbudzia.
Maiać mie zastracona leg to niestracone /
Rzeczy ktore znagroda bywaia wrocone .
Nieplacz ze mie iuz wiecey hamuy lzy krynice /
I serce swe orzasni z zalosney testnice /
Ani sie omnie frasuy ni placz z drowiem swoim /
Dosyćes iuz wypuscil cuglow zalam twoim .
Dosyć y zmarle kosci aff. ktu szerego /
Doznaly zagym troski strzasni z serca swego.
Choway sie na czas lepzy nierracac nadzieie /
Ze cie Panie gze dzwignie choc serce twe mdleie
W zalu cieglam cierpliwosc naylepza wtey mierze
Bo zniey kazdy frasunek posilek swoy bierz.
Wiecey mowic niemoge niech Bog bloslawi /
Rzeczom twoym ktore w trwalosa niechay klube
wprawi /
Zyć

Zyi szczęściem lata swoje żyi y niedożyte/
Moie być po mnie były w dlugi wiek obfite.
A twoie Święta zgodę y miłość serdeczną/
Niechący Bog nagradza nagroda swa wieczną
Niech wiecny nie postoi żalona przygoda /
W domu twym á ry Echo krzykni zgodą zgodą









stdr0022199



Biblioteka Jagiellońska

